

Ks. prof. dr hab. Jan Związek

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

**Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgra – lic. Kamila Kę s i k a  
p. t. „ Dzieje Kościoła katolickiego w powiecie wieluńskim w czasie  
I wojny światowej”, s. 666, napisanej pod kierunkiem ks. dra hab.  
Franciszka Wolnika na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego  
w Opolu**

Ziemia rudzka, a od drugiej połowy XIII wieku zwana ziemią wieluńską, posiada bardzo bogatą przeszłość zarówno polityczno – społeczną jak i kościelną. Potężna kasztelania rudzka wraz z okolicznymi grodami była znanym ośrodkiem administracji państwowej, a jednocześnie silnym bastionem polskości na zachodniej granicy Polski, stanowiącym zapórę przeciwko najazdom z Zachodu margrabiów niemieckich i książąt czeskich. Kasztelani rudzcy brali udział w zjazdach krajowych towarzysząc władcy całego Państwa Polskiego. Młody król Polski Bolesław Krzywousty wraz ze swoją drużyną wojskową w 1106 r. brał udział w uroczystościach konsekuracyjnych świątyni parafialnej w Rudzie, wybudowanej przez mnichów kluniackich z miejscowego kamienia wapiennego mocno nasyconego rudą żelaza, a po zakończeniu tych uroczystości skutecznie bronił tych okolic przed napadem trzech tysięcy Pomorzan.. Po wielu wiekach patriotyczna szlachta sejmiku wieluńskiego w dniu 10 czerwca 1791 r. wysłała list gratulacyjny do króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego z okazji uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja, a w kolegiacie wieluńskiej podczas uroczystego nabożeństwa dziękczynnego za uchwalenie Konstytucji szlachta ziemi wieluńskiej wraz ze wszystkimi stanami ślubowała swoim mieniem i życiem bronić wolności Ojczyzny.

Analogicznie bogate i chlubne były kościelne dzieje tej ziemi. Parafia w Rudzie należała do trzech najstarszych parafii na ziemiach polskich ( obok parafii w Kłodawie i Pacanowie). W tej parafii przy kościele parafialnym istniała kapituła kolegiacka z archidiakonem, który w imieniu arcybiskupa gnieźnieńskiego czuwał nad sprawami kościelnymi. Ta kapituła istniała do czasu przeniesienia jej w 1420 r. do „ bardziej bezpiecznego Wielunia”.; a istniała do dnia 17 IV 1819 r. kiedy arcybiskup warszawski Franciszek Skarbek Malczewski wydał dekret

supresyjny, na mocy którego kolegiata została zniesiona. Pozostawiona została jednak w jej miejsce parafia wieluńska, która nadal pełniła rolę centrum życia kościelnego i narodowego w ziemi wieluńskiej.

W ostatnich latach minionego stulecia i w początkowym okresie XXI wieku nastąpił wielki rozwój naukowych badań nad przeszłością tych terenów. Stało się to możliwe dzięki wielu cennym inicjatywom prof. dra hab. Tadeusza Stanisława Olejnika. Pod jego kierunkiem powstało kilkanaście naukowych monografii ośrodków gminnych i monografii problemowych. Powstała także 3 – tomowa monografia Wielunia „Wieluń. Dzieje miasta”, pod red. prof. dr hab. Alicji Szymczakowej. Także pod redakcją Bogusława Abramka ( i in.) ukazała się cenna publikacja p. t. „Ruda. 900 lat historii”. Z inicjatywy prof. Olejnika w opracowaniach dziejów ziemi wieluńskiej zostały uwzględnione kościelne dzieje tego regionu, co daje pełniejszy obraz przeszłości. W kontekst tych badań wpisały się także opracowania poświęcone dziejom narodowym i kościelnym tej ziemi w okresie okupacji hitlerowskiej, a także w opracowaniach monograficznych z innych okresów historycznych, w tym monografia o dziejach konwentu Sióstr Bernardynek w Wieluniu.. Po tej samej linii podjął swoje badania doktorant ks. Kamil Kęsik, poświęcone dziejom Kościoła

katolickiego w czasie I wojny światowej.

Dziedzictwo narodowe i kościelne ukształtowane w ciągu wieków w ziemi wieluńskiej, znalazło się pod okupacją niemiecką i austriacką w okresie 4 lat trwającej I wojny światowej. Największe trudności, a nawet represje przeżywali mieszkańcy ziemi wieluńskiej w okresie zaboru rosyjskiego, zwanego Królestwem Polskim. Dotyczyły one zarówno spraw narodowych związanych głównie z Powstaniem Styczniowym jak i spraw religijnych, bowiem za udział duchowieństwa i wiernych w działaniach powstańczych władze rosyjskie w bardzo znacznym stopniu ograniczyły tutaj wolność religijną, a posiadłości kościelne przejął rząd rosyjski. Na tę bardzo trudną sytuację narodową i kościelną nałożyły się lata okupacji niemieckiej, kiedy nie tylko została ograniczona wolność religijna mieszkańców, ale wojska niemieckie dopuszczały się okrutnych grabieży i rabunków zarówno mienia mieszkańców jak i własności kościelnej. Mimo tak dramatycznych warunków społeczeństwo polskie, przy znacznym udziale duchowieństwa podejmowało różnorakie działania, aby ratować ludność polską przed całkowitym wyniszczeniem. W zakresie działalności kościelnej naprawiano to, co zrujnowały i zabrały instytucjom kościelnym władze rosyjskie. Celem usprawnienia działalności kościelnej reorganizowano sieć dekanalną i parafialną, podejmowano działania dobroczynne i oświatowe, a nadto duchowni wprowadzali nowe formy życia społecznego.

Dla określenia całego terenu ziemi wieluńskiej używano teraz nazwy powiat wieluński, bowiem obejmował te same tereny. Nie można było używać nazwy dekanat wieluński powiatowy, bowiem była to wyjątkowo antykościelna rosyjska jednostka administracji kościelnej pod całkowitym nadzorem władz rosyjskich). Dlatego władza diecezjalna dla 4 nowych dekanatów w ziemi wieluńskiej używała jednego określenia Kościoła w powiecie wieluńskim, na czele którego stał proboszcz dziekan nowego dekanatu wieluńskiego ks. prałat Wincenty Przygodzki. Słusznie przeto Autor w temacie swej rozprawy dla spraw kościelnych użył określenia „terytorium powiatu wieluńskiego”, na którym istniały 4 dekanaty.

Przedstawiony do recenzji tekst rozprawy liczy 666 stron wydruku komputerowego.. Został podzielony na 6 rozdziałów., poprzedzonych spisem treści, bibliografią, wykazem skrótów i tabel oraz wstępem, a na końcu rozprawy podane zostało zakończenie. Wydaje się, że należałoby zmienić nieco brzmienie tytułów rozdziałów. I tak w rozdziale II zamiast „Sytuacja katolików dekanatu wieluńskiego w świetle źródeł kościelnych i cywilnych w okresie I wojny światowej” na „Sytuacja mieszkańców powiatu wieluńskiego w okresie I wojny światowej”. W rozdziale III „Położenie Kościoła katolickiego w dobie działań wojennych” lepiej brzmi tytuł „Instytucje kościelne w latach wojny i okupacji”. Rozdział IV „Działalność duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego” nie wymaga zmiany. Rozdział V : „Aktywność religijno – dobroczynna w okresie wojennym” można by zatytułować „Kościelna działalność dobroczynna w czasie wojny”. Ostatni rozdział „Szkolnictwo i wychowanie religijne” można by zastąpić: „Działalność oświatowa i wychowanie religijne. Nowe tytuły dokładniej określają podjętą w nich problematykę.

Autor wykorzystał dokumenty źródłowe, zgromadzone w 19 archiwach państwowych i kościelnych, spośród których najbardziej cenne są materiały przechowywane w Archiwum Państwowym w Łodzi - Oddział w Sieradzu, które dotychczas pozostawały poza badaniami naukowymi. oraz w archiwach wieluńskich (Akta Inspektoratu Szkolnego, Archiwum Starostwa Powiatowego w Wieluniu). Bogaty jest także zestaw źródeł drukowanych, który przeważnie stanowią zarządzenia władz rządowych (w tym powiatowych w Wieluniu), a także kościelnych, głównie zarządzeń biskupa kujawsko – kaliskiego Stanisława Zdzitowieckiego, który w latach wojennych działał bardzo aktywnie w kierunku polepszenia sytuacji religijnej wiernych i poprawy codziennych warunków ich życia, a także organizował pomoc dobroczynną.

Także wykaz opracowań jest obszerny, podany został na s. 51 – 66. Według układu alfabetycznego zostały podane publikacje zwarte oraz artykuły w publikacjach zwartych (

zbiorowych) i w czasopiśmie. Ich objętość jest różna, podobnie jak i wartość naukowa. Znaczna część odnosi się do dziejów kościelnych i społeczno – politycznych tego terenu w latach poprzedzających I wojnę światową. Gdyby Autor podzielił opracowania na pewne grupy np. dotyczące dziejów kościelnych, także w czasie I wojny światowej oraz na publikacje dotyczące przeszłości państwowej tego terenu, wówczas ten wykaz byłby bardziej przejrzysty.

### **Podział rozprawy**

Dla każdej rozprawy doktorskiej istotne znaczenie posiada „Wstęp”. W recenzowanej rozprawie „Wstęp” liczy 14 stron. Najpierw Autor podkreślił doniosłość i znaczenie podjętego zagadnienia i wskazał na potrzebę jego opracowania. Przedstawił także dotychczasowy stan wiedzy czyli opracowań na ten temat. W tym celu zaprezentował wykorzystany zbiór źródeł archiwalnych i drukowanych oraz opracowań. Uzasadnił także podział rozprawy na sześć rozdziałów. Stwierdzić należy, że podział na rozdziały jest logiczny, a wszystkie rozdziały rozpatrywane łącznie stanowią logiczną całość. Brakuje jednak na końcu „Wstępu” podziękowania tak dla Uczelni jak i Wydziału Teologicznego, a zwłaszcza promotora pracy. Na podziękowanie zasłużyli także pracownicy bibliotek i archiwów, którzy zbiorami swych instytucji służyli Autorowi w przygotowaniu jego rozprawy.

Pierwszy rozdział został poświęcony przeszłości ziemi rudzkiej, a potem ziemi wieluńskiej od czasów średniowiecza aż do wybuchu I wojny światowej. Tu zostały podane ogólne wiadomości, które stanowiły tło do zasadniczego problemu. Podał także przyczyny wybuchu wojny i politykę okupacyjną zwycięskich wojsk niemiecko - austriackich. Zasadniczą część rozprawy stanowią rozdziały od drugiego do szóstego. Ich kolejność i tytuły zostały ustalone na podstawie materiału źródłowego. Autor opracował je metodą systematyczną czyli problemową w oparciu o wnioskowanie sylogistyczne czyli na podstawie przesłanek mniejszych wyciągał końcowy wniosek.

W rozdziale II omówił sytuację katolików (mieszkańców) powiatu wieluńskiego w latach wojny i okupacji – pierwsze dni okupacji, życie codzienne w warunkach okupacyjnych, zarządzenia władz rządowych i kościelnych oraz represje okupacyjne, a także zepsucie obyczajów miejscowej ludności w tym czasie. Tytuł trzeciego rozdziału jest bardzo zbliżony do tytułu drugiego rozdziału, ale dotyczy to tylko samego tytułu, bowiem w treści tego rozdziału Autor omówił sytuację instytucji kościelnych w tym czasie czyli diecezji, dekanatu

powiatowego wieluńskiego i 4 dekanatów po reorganizacji przeprowadzonej 1 I 1917 r. Przedstawił także położenie parafii i trudności zarówno duszpasterskie jak i gospodarcze. Ważny problem prowadzenia działalności duszpasterskiej przez duchownych Autor przedstawił w IV rozdziale. Do gorliwej pracy duszpasterskiej wzywały duchownych począwszy od Stolicy Apostolskiej, poprzez władzę diecezjalną i miejscowego dziekana ks. Wincentego Przygodzkiego. Praca parafialna mimo trudności wojennych miała być prowadzona zgodnie z przedwojennymi normami władz kościelnych. W sytuacji powszechnej nędzy, spowodowanej rabunkiem władz okupacyjnych i powszechnym zjawiskiem kradzieży i oszustwa, instytucje kościelne miały organizować pomoc dobroczynną dla najbiedniejszych mieszkańców. Zagadnienie niesienia pomocy charytatywnej zostało przedstawione w rozdziale V. Ostatni (VI) rozdział został poświęcony szkolnictwu i wychowaniu religijnemu. Biskup włocławski bardzo zachęcał duchowieństwo parafialne do zakładania szkół ludowych (jeszcze zwanych także szkołami elementarnymi), aby wszystkie dzieci uczęszczały do szkół najniższego stopnia. Duchowieństwo podjęło tę działalność, a Inspektorat Szkolny w Wieluniu bardzo energicznie działał w tym kierunku. Największą przeszkodą w organizowaniu szkół ludowych była powszechna nędza społeczeństwa i brak nauczycieli. Całość rozprawy zamyka zakończenie.

### **Ocena źródeł i opracowań oraz treści rozprawy**

Podstawę do napisania niniejszej dysertacji doktorskiej stanowiły źródła archiwalne, które jak nazwa wskazuje, winny znajdować się w archiwach różnych instytucji państwowych i kościelnych. Kancelarie różnych instytucji powinny przekazywać swoje dokumenty (akta) do swoich archiwów. Badacz naukowy korzysta ze zbiorów archiwalnych (archiwum), a nie bada ustroju i stanu posiadania całej instytucji. Stąd w wykazie źródeł archiwalnych zawsze powinna być stosowana nazwa Archiwum Instytucji (Urzędu), a nie nazwa tej instytucji. Nazwę archiwum należy podawać w brzmieniu, jakie przyjęła właściwa instytucja. Nazwy archiwum nie można zmieniać. Według tej zasady nie ma Archiwum Akt Dawnych, a jest Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD). Tak samo nazwa: Archiwum Archidiecezjalne im. ks. Walentego Patykiewicza w Częstochowie, powinna brzmieć Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza w Częstochowie ( AACz). Wszędzie powinno występować określenie „Archiwum”, a nie nazwa instytucji. Należało podać

Archiwum Muzeum Ziemi Wieluńskiej, a nie Muzeum Ziemi Wieluńskiej, podobnie nie Starostwo Powiatowe Wieluńskie, a Archiwum Starostwa Powiatowego Wieluńskiego. Tak nieprecyzyjnie określonych zbiorów archiwalnych jest kilka. W archiwach małych instytucji nie koniecznie trzeba wymieniać nazwy zespołów. We wszystkich archiwach wystarczy podać nazwy jednostek archiwalnych, a nie potrzeba podawać nazw poszczególnych dokumentów, a tylko w sytuacji, gdy zespoły dokumentów są bogate, wówczas takie zespoły należy wymienić, a w nich nazwy jednostek archiwalnych. To wymienienie nazw poszczególnych dokumentów przez Autora spowodowało, że wykaz źródeł archiwalnych jest bardzo obszerny. Należy zwrócić uwagę, że pięknie brzmiące nazwy np. Archiwum Parafialne w parafii Osjaków ( i innych) to są zwykle składnice dokumentów, nie urządzone zgodnie z przepisami archiwalnymi i nie zinwentaryzowane i nie posiadają regulaminu udostępniania badaczom naukowym. Mogą jednak służyć badaniom naukowym. Ale istniejący stan należy przyjąć i go uszanować. Jednak opiekunowie takich „archiwów” powinni dążyć do zorganizowania ich zgodnie z przepisami o archiwach.

Źródła drukowane, jak wyżej zaznaczono, to przeważnie zarządzenia władz rządowych i kościelnych. W recenzowanej rozprawie bardzo wiele źródeł stanowią zarządzenia biskupa kujawsko – kaliskiego Stanisława Zdzitowieckiego, publikowane w *Kronice Diecezji Kujawsko Kaliskiej*. Nie wiadomo dlaczego Autor nie użył powszechnie przyjętego skrótu tego czasopisma – KDKK, a zastosował inny KDK. W opisie bibliograficznym artykułów w czasopismach należy podawać właściwe roczniki, a nie stosować zamiennie numer rocznika, a w innym miejscu numery poszczególnych miesięczników w roku.

Opracowania dotyczące przeszłości zarówno kościelnej jak i społeczno – politycznej ziemi rudzkiej, a później wieluńskiej są bogate. W ostatnich latach znacznie wzrosły dzięki działalności Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego, a szczególnie jego wieloletniego prezesa .prof. dra hab. Tadeusza Stanisława Olejnika. Wiele gmin otrzymało obszerne i naukowe monografie, do czego przyczyniły się także rocznice, upamiętniające wielkie wydarzenia i wielkich ludzi z minionych wieków. W omawianej dysertacji doktorskiej ks. Kamila Kęsika obok wymienionych monografii gmin i wydarzeń historycznych należało podać i wykorzystać 3 – tomowe dzieło wydane pod red. prof. dr hab. Alicji Szymczakowej „Wieluń. Dzieje miasta”( w określonych latach). Podobnie należało wymienić cenne i dobrze opracowane dzieło pod redakcją Bogusława Abramka: „Ruda. 900 lat historii”. Należy zwrócić uwagę, że artykuły publikowane w wydawnictwach zwartych po nazwisku i pierwszej dużej literze imienia oraz tytułu artykułu, podawano dawniej po kropce i literze W:

podawano tytuł całej publikacji z dopiskiem pod redakcją (podawano nazwisko) i dalszy ciąg opisu bibliograficznego z zaznaczeniem stron, na których artykuł został wydrukowany. Autor przyjął inny sposób opisu bibliograficznego artykułu w publikacjach zwartych, być może uzasadniony sposobem podanym w wydruku komputerowym, którego ja nie znam. W wielu wypadkach w opisie bibliograficznym opuszcza imię autora (pierwszą dużą literę imienia). Nadto Autor w dowolny sposób stosuje pisownię z dużych liter nazw, godności itp.. W tej materii należy stosować ogólnie przyjęte zasady. Niektóre nazwiska podał z pomyłkami literowymi np. Dagen zamiast Degen; Sułkowski zamiast Sułowski, oraz wyrażenia np. duże starty, zamiast duże straty. Zbędne jest podawanie przed nazwiskami litery p.(pan, pani), niektóre wyrażenia nie są właściwe np., zorganizował siostrom zakonnym nową krowę, zamiast kupił nowa krowę (s. 389) W całej rozprawie autor zamiennie stosuje nazwę Niemcy i Prusacy, a to w czasie I wojny światowej nie było jednoznacznym określeniem, podobnie . zamiast określenia wojna wszechświatowa, powinno się używać określenia - I wojna światowa. Błędem jest używanie w kilku miejscach określenia księgi metryczne, zamiast księgi metrykalne (s. 266). Nie wiadomo dlaczego Autor zamiast określenia nauczyciel używa wyrażenia edukator, rzadziej pedagog. Nie było szkół mieszanych, ale koedukacyjne (s. 591). nie można określać języka żydowskiego jako język żargonowy (s.591), a zamiast system edukacyjny należy używać określenia system szkolny. Każdy rozdział powinien kończyć się podsumowaniem wskazując najważniejsze problemy w nim opisane, ale o tym nie zawsze Autor pamiętał.

Przedstawiona we wszystkich rozdziałach treść rozprawy ukazuje obraz podjętego zagadnienia. Oczywiście nie we wszystkich częściach obraz ten jest jednakowo wyraźny, ale pozwala czytelnikowi zrozumieć zarówno sytuację Kościoła katolickiego w powiecie wieluńskim podczas I wojny światowej, a zwłaszcza warunki działalności kościelnej jak i położenie materialne mieszkańców tego regionu.

### Wniosek końcowy

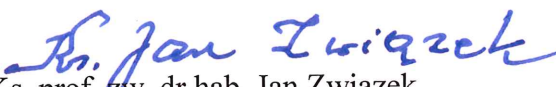
Bardzo obszerna dysertacja doktorska ks. mgra – lic. Kamila Kęsika p. t. „Dzieje Kościoła katolickiego w powiecie wieluńskim w czasie I wojny światowej”, ogólnie oceniając spełnia warunki stawiane tego rodzaju rozprawom naukowym. Autor zgromadził bardzo wiele wiadomości na temat podjętego przez siebie tematu. Te wiadomości pochodzą, w większości wypadków, ze zbiorów dokumentów (akt) przechowywanych w archiwach państwowych i kościelnych. Szczególne znaczenie posiadają archiwalia, zgromadzone w Archiwum

Państwowym w Łodzi – Oddział w Sieradzu, które dotychczas nie były zbadane pod aspektem kościelnym. Podobnie dokumenty Archiwum Starostwa Wieluńskiego także dopiero Autor wykorzystał do badań naukowych o przeszłości kościelnej Wielunia i ziemi wieluńskiej. Nadto Autor korzystał z archiwów dziekańskich dekanatu powiatowego wieluńskiego i 4 dekanatów po przeprowadzonej reorganizacji w dniu 1 I 1917 r. (bolesławieckiego, praszковского, wieluńskiego w nowych granicach i wieruszowskiego) oraz z archiwów parafialnych na terenie powiatu wieluńskiego. Autor przedstawił sprawy kościelne na tle dziejów powszechnych, głównie represje okupacyjne, co potwierdzało silną więź dziejów kościelnych z codziennymi sprawami mieszkańców. Rabunek mienia mieszkańców i zanik dobrych obyczajów ( kradzieże, rozboje, oszustwa, przekupstwo) doprowadziły do wielkiego zubożenia społeczeństwa polskiego i ogromnej drożyzny, co władze kościelne i duchowieństwo usiłowały złagodzić istniejącą sytuację poprzez działalność dobroczynną. Wielką zasługą biskupa kujawsko – kaliskiego i duchowieństwa było organizowanie szkolnictwa ludowego (wszystkie miejscowości miały być objęte siecią szkół ludowych).

Jednakże Autor w swojej rozprawie nie ustrzegł się wielu niedokładności. Dotyczy to szczególnie opisu bibliograficznego źródeł archiwalnych i opracowań, szczególnie artykułów w publikacjach zwartych i w czasopiśmie. Te pomyłki zdarzają się dość często także w przypisach. W ocenie pozytywnej działalności zwłaszcza duchownych należy jednak zachować właściwy umiar.

W świetle przedstawionych wyżej pozytywnych stron rozprawy doktorskiej ks. Kamila Kęsika oraz uwag krytycznych co do treści i formy tejże dysertacji oceniam rozprawę doktorską jako pozytywną z wynikiem *d o b r y m*. W wypadku jej publikacji należy wskazać niedokładności właściwie poprawić.

Na koniec mojej recenzji stawiam przeto wniosek, aby rozprawę ks. Kamila Kęsika uznać jako dysertację doktorską i jako taką skierować do dalszych etapów przewodu doktorskiego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego w Opolu.

  
/-/ Ks. prof. zw. dr hab. Jan Związek

Emerytowany profesor Akademii im. Jana Długosza  
w Częstochowie

Częstochowa, dn. 8 września 2017 r.